

Jan Butler, starosta drohicki i nowski do Jana Jerzego Przebendowskiego, wojewody malborskiego. Kruslin, 18 VI 1698.

[s.1] Jaśnie wielmożny mości panie wojewodo malborski, mnie wielce mości panie i bracie. Otrzymawszy z łaski i promocji waszmości mego mości pana kasacją, *cum certissima spe* [z najpewniejszą nadzieją] odesłałem do rąk jegomości pana wojewody połockiego, którą *indignissime* [bardzo nieprzyzwoicie] odebrano *cum dispendio* [z ubytkiem] honoru pana naszego miłościwego, kiedy *neque* responsu *dignatus sum et cum fulminatione caedis et mortis* [ani nawet responsu nie jestem godzien i z pogroźką zabójstwa i śmierci], oddawca listu, *bene possessionatus* [dobrze osiadły] jego mość pan Wal, starosta freumburski, odprawiony. *Recurro* [zwracam się] tedy do tejże łaski waszmości mego mości pana i brata, [s.2] abyś *quod bonum opus incepisti sua autoritate adimpleas* [swoją powagą wypełnił to dobre dzieło, które zacząłeś] i komisją uprosił u jego królewskiej mości, pana naszego miłościwego, *ad discernendam causam ne iura maiestatis cadant In vilipensionem* [do rozstrzygnięcia sprawy, aby prawa majestatu nie popadły w lekceważenie]. *Praestabis* [wykonasz] waszmość mój mości pan *opus gratum principi* [dzieło miłe władcy] i mnie *obligabis promptissimum* [zobowiąziesz bardzo chętnego] do wszelkiej usługi. Który zostaje waszmości mego mości pana uprzejmie życzliwym i uniżonem sługą. Jan Butler drohicki, nowski starosta. W Kruslinie, 18 Junii [czerwca] 1698.

Jan Butler do niewymienionego z imienia i nazwiska adresata [Karola Stanisława Radziwiłła, kanclerza litewskiego?]. Radzięcín, 3 III 1710.

[s.3] Jaśnie oświecony mości książę, panie i dobrodzieju mój miłościwy. Z należytą *cum demisso cultu ad plantas* [z pokornym szacunkiem do stóp] waszej książęcej mości, pana i dobrodzieja mego przypadając weneracją, śmiem uniżenie upraszać, abyś wasza książęca mość z łaski pańskiej swojej chciał instancyjować za mną, sługą swoim, do króla jego mości, pana mego miłościwego, ażebym *ad possessionem* [do posiadania] leśnictwa *alias* [inaczej] łowiectwa kamieńskiego, z którego posesyi jestem *exutus* [wyzuty], mógł *redire* [powrócić] albol i też przynajmniej sumę, która mię na tym leśnictwie zapisana i asekurowana *concernit* [dotyczy], jako waszą książęcą mość króciusięńka tak *ratione* [względem] tego [s.4] leśnictwa, jako i sumy *edocebit* [pokaże] informacyjka, mógł za interpozycją waszej książęcej mości ze skarbu jego królewskiej mości odebrać lub też *tantisper aliquo modo* [tymczasem jakim sposobem] tej sumy *securitatem* [bezpieczeństwo] otrzymać. O co i powtórnie przy najniższym ukłonie moim suplikując, zostaje waszej książęcej mości, pana i dobrodzieja mego, najniższym sługą. Jan Butler *manu propria* [ręką własną]. W Radzięcínie, dnia 3 Martii [marca] 1710.